

Strona znajduje się w archiwum.

"Nowe twarze" w MOS Wola. Wywiad z mistrzem Europy Michałem Żurkiem



Plażówka to pasja Michała

Od nowego sezonu przyszło do MOS Wola kilka zawodniczek i zawodników z innych klubów. Najbardziej utytułowany "nabytek" MOS-u to Michał Żurek, z którym wywiad przeprowadziła Justyna Śnieżek...

Od nowego sezonu przyszło do MOS Wola kilka zawodniczek i zawodników z innych klubów. Najbardziej utytułowany "nabytek" MOS-u to Michał Żurek, z którym wywiad prezentujemy poniżej.

W najbliższym czasie zaprezentujemy także innych nowych graczy.

Od niedawna w naszym klubie gra nowy zawodnik, tegoroczny Mistrz Europy w siatkówce plażowej - Michał Żurek. Specjalnie dla bywalców strony MOS-u, zadałam mu kilka pytań J

J: Od jak dawna interesujesz się siatkówką i skąd w ogóle wzięła się ta pasja?

M: Gram w siatkówkę od trzeciej klasy podstawówki. Nowy

trener przyszedł do szkoły, zainteresował mnie tym sportem, zostałem wysłany na treningi i tak zacząłem grać w siatkówkę.

J: W tym roku osiągnąłeś już bardzo dużo. Srebro na Mistrzostwach Polski oraz złoto na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Czy te osiągnięcia zmobilizowały Cię do walki o Mistrzostwo Europy?

M: W sumie tak. Przegrałem na mistrzostwach świata wygrany mecz ze Słowakami, mogłem mieć mistrzostwo świata, i to mnie zmobilizowało, żeby zagrać w Europie lepiej. Od początku wiedziałem, o co walczę i dlatego, mi się zdaje, wygrałem te Mistrzostwa Europy.

J: Co czułeś stojąc na 1. miejscu podium?

M: Czułem się dumny. Wiedziałem, że to nad czym pracowałem tyle lat osiągnąłem. To o co walczyłem, w co wierzyłem... osiągnąłem cel.

J: W całym turnieju ponieśliście tylko jedną porażkę. Mimo to dostaliście się do finału, w którym spotkaliście się z Litwinami (Baraukiszem i Gaidysem). Czy byli oni ciężkimi rywalami?

M: Ten mecz akurat był łatwy, byliśmy bardzo zmotywowani, dobrze nastawieni psychicznie i fizycznie. Trzymaliśmy to, przełamaliśmy pierwsze trudy i wygramy dosyć łatwo.

J: Już w tak młodym wieku osiągnąłeś tyle sukcesów. Planujesz może w przyszłości jakąś większą karierę?

M: no, tyle lat trudu, wydaje mi się, nie mając przed sobą celu grania w pierwszej lidze, czy gdzieś indziej, nie miałyby sensu. Więc chciałbym kiedyś grać gdzieś wyżej.

J: Jest może jakaś osoba, którą podziwiasz, na której się wzorujesz?

M: Dobre pytanie... Jest kilku ludzi, którzy mnie motywują, niekoniecznie z siatkówki. Takich jak [...] czy Korzeniewski.

J: Od niedawna grasz na MOS-ie Wola Warszawa . Co skłoniło Cię aby z Maratonu Świnoujście przenieść się aż tutaj?

M: To znaczy to była decyzja nie tylko moja, ale i mojego trenera klubowego, który mi poradził przenieść się do MOS-u. Tutaj mam dobre warunki do rozwoju. Nie tylko fizycznego, ale także w szkole i jest wszystko ok. Trafiłem do dobrego klubu, mam szansę do rozwoju.

J: A jak Cię u nas przyjęto?

M: Bardzo dobrze. Fajni chłopacy, fajny klub, fajny trener. Wszystko ok.

J: W takim razie życzę dalszych sukcesów i dzięki za wywiad.

M: Dziękuję bardzo ,też.

Justyna Śnieżek